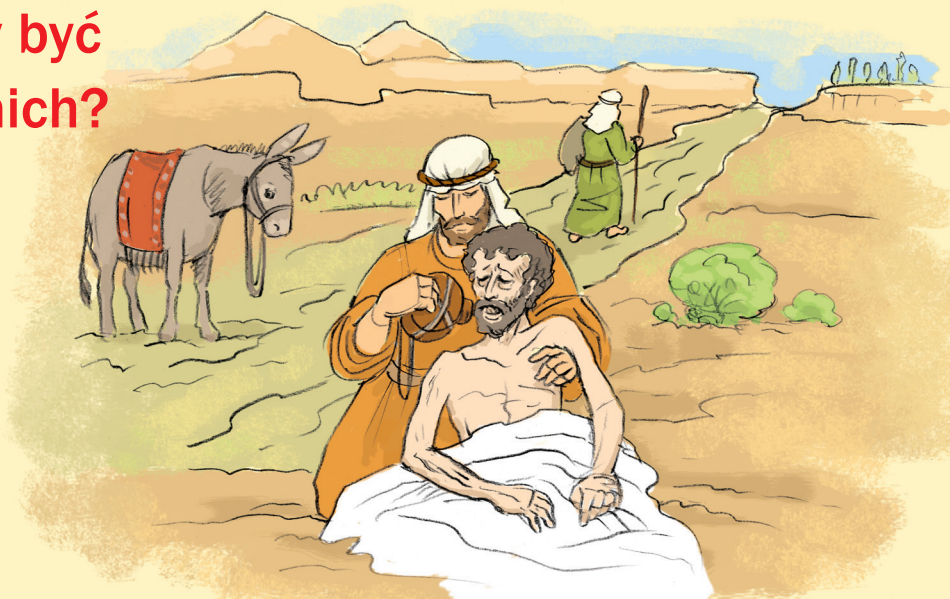


45

Jesteśmy wezwani do dzielenia się z innymi

W domu, w szkole, na ulicy spotykamy różne osoby. Do wielu z nich podchodzimy z radością, uśmiechamy się, wyciągamy pomocną dłoń. Niektórych mijamy, choć czasami serce podpowiada nam, by się zatrzymać i zapytać, w czym pomóc.

Jacy powinniśmy być dla naszych bliźnich?



Pewien człowiek schodził z Jeruzalem do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawili na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, wędrując, przyszedł również na to miejsce. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiózł do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: «Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał». Łk 10, 30-35

Jezus na przykładzie postępowania miłosiernego Samarytanina pokazuje nam, że każdy człowiek jest wezwany do niesienia pomocy drugiemu, do dzielenia się z innymi tym, co posiada. W codziennym życiu mamy spragnionemu podać kubek wody, z głodnym podzielić się jedzeniem, choremu opatrzyć rany, stanąć w obronie słabszych, do wszystkich odnosić się z szacunkiem. Każdego dnia powinniśmy modlić się w intencji tych, którzy są obok nas.

Z radością odpowiemy na wezwanie Jezusa, by dzielić się z innymi tym, co posiadamy. W szczególny sposób zatroszczymy się o swoich bliskich. Będziemy pamiętać o nich w codziennych modlitwach.



*Moje serce śpi i ma piękne sny:
Dla głodnych i spragnionych
otwieram okna i drzwi.
Niech się moje serce obudzi
i miłość do wszystkich ludzi!*



- Do czego wzywa nas Pan Jezus w przypowieści o miłosiernym Samarytaninie?
- Jakie konkretne czyny będą naszą odpowiedzią na słowa: „Idź, i ty czyń podobnie”?